

**- Nigdzie nie ma takiej atmosfery, organizacji i dobrze usytuowanego jeziora jak w Nysie. - zgodnym chórem powtarzają co roku uczestnicy motorowodnych zawodów. W minioną sobotę nad naszym akwenem odbyła się III runda Mistrzostw Polski Skuterów Wodnych. Emocje znów sięgały zenitu, a plażowicze mieli ogromną frajdę z oglądania sportowych zmagania. Mogli też podziwiać niesamowitego Flymana.**

W akcji po raz kolejny zobaczyliśmy zawodników, którzy mają w żyłach benzynę zamiast krwi. A dodatkowo napędza ich też głód mocnych wrażeń. Tych w sobotę zdecydowanie nie brakowało. Na Jeziorze Nyskim pojawili się najlepsi zawodnicy i najwyższej klasy sprzęt. Ściagały się skutery o mocy dochodzącej nawet do 500 koni mechanicznych, które potrafią rozwinąć zawrotne prędkości. Niektóre z nich 100 km/h osiągną w 2 sekundy!



W tym roku nie zabrakło niespodzianek, a starzy wyjadacze musieli uznać wyższość młodych wilków. Nie zabrakło też nyskich akcentów. Zmagania tradycyjnie cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Co ciekawe, panie z równą atencją jak panowie przyglądały się nie tylko wyścigom, ale też potężnym maszynom. Dodajmy, że niektóre z nich ważą nawet 250 km.



W przerwach czas umiłał wszystkim Tommy Flyman na swoim hydro odrzutowcu. Powietrzne popisy mistrza robiły ogromne wrażenie, a szczęśliwcy mogli nawet na chwilę wsiąść na sprzęt i zobaczyć jak to jest unosić się nad taflą wody. Największy aplauz wzbudził nocny pokazów umiejętności Flymana, który wraz z towarzyszem stworzył niezapomniane show.

*Wydział Administracyjno-Organizacyjny*

*Urząd Miejski w Nysie*